

OPINIA

w sprawie poselskich projektów ustaw o ochronie zwierząt i niektórych innych ustaw oraz innych spraw związanych z rolnictwem.

Rada Gminy Lipno działając na prośbę Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie zajęcia stanowiska:

1. do poselskich projektów ustaw o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw,
2. w sprawie obowiązującego w Polsce systemu ubezpieczeń upraw i zwierząt gospodarskich,
3. w sprawie potrzeb powrotu do obowiązkowych powszechnych ubezpieczeń rolniczych,
4. w sprawie oczekiwań rolników względem pszczelarzy i pszczelarzy względem rolników

przyjęła następujące stanowisko:

1. W kwestii poselskich projektów ustaw o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw Komisja dostrzega zasadność wprowadzenia zmian przedstawionych w poselskim projekcie, które usprawnią procedury Gminy związane z realizacją opieki nad zwierzętami, jednakże spowodują znaczny wzrost wydatków z budżetu Gminy. W związku z zakazem trzymania psów na uwięzi, każdy kto trzyma psa, ma obowiązek zapewnić zwierzęciu kojec o minimalnych wymiarach w zależności od wielkości zwierzęcia (art. 9). Na większości posesji nie ma miejsca i warunków na usytuowanie kojca o wymaganych wymiarach. W sytuacji, gdy psy utrzymywane są w domach lub mieszkaniach, nie ma obowiązku zapewnienia minimalnych wielkości powierzchni do poruszania się. Jest to nierówne traktowanie zwierząt. Niepotrzebne i nieuzasadnione jest wzmocnienie uprawnień organizacji społecznych, których statusowym celem działania jest ochrona zwierząt, ponieważ istnieją inne instytucje działające i upoważnione do tego typu działań. Ze względu na zagrożenie Afrykańskim Pomorem Świń i innymi chorobami zakaźnymi powinno ograniczyć się kontrole w gospodarstwach rolnych, a wykonywane kontrole powinny być przeprowadzone przez osoby przeszkolone. Członkowie organizacji społecznych działają na dużych obszarach i w różnych zagrodach, co zwiększa ryzyko przenoszenia chorób.
2. W kwestii zajęcia stanowiska w sprawie obowiązującego w Polsce systemu ubezpieczeń upraw i zwierząt gospodarskich oraz potrzeb powrotu do obowiązkowych powszechnych ubezpieczeń rolniczych Rada Gminy Lipno stwierdziła, iż obecnie szybko zmieniają się warunki polis. Wysokość odszkodowania nie pokrywa nawet kosztów poniesionych na daną uprawę, np. w przypadku upraw rzepaku przy ubezpieczeniu na 4 tony plonu – odszkodowanie wynosi ok. 1 000 zł, gdzie nakłady poczynione na uprawę (tj. przygotowanie gruntu, nawozy, środki ochrony roślin, materiał siewny i siew) przekraczają już tę kwotę, a do tego dochodzą nakłady w okresie wiosennym. Aby uzyskać odszkodowanie, procent szkody w uprawie musi wynosić co najmniej 8%. Każda z firm ubezpieczających ma inne warunki przyznania odszkodowania, np. na jednym polu firma Concocordia nie uznała szkody, a na drugim polu, przez drogę, firma PZU uznała szkodę (historia sprzed 3 lat). Kwoty ubezpieczenia nie są małymi kwotami, np. przy gospodarstwie o areale ok. 100 ha koszt ubezpieczenia wynosi ok. 15 tys. Zł, pomimo, iż jest dopłata z budżetu Państwa ok. 50-60%. W przypadku gdy skończy się pula pieniędzy z budżetu Państwa, rolnik musi zapłacić całość składki. Kolejną

wątpliwość budzi kwestia jak np. ubezpieczyć pola o słabym potencjale, jeśli byłby obowiązek ubezpieczenia. Nie zawsze musi wystąpić szkoda, a ubezpieczenie w przypadku obowiązkowego - trzeba zapłacić przecież każdego roku, nawet jeśli nie ma suszy. Towarzystwa od suszy nie ubezpieczają.

3. W kwestii oczekiwań rolników względem pszczelarzy i pszczelarzy względem rolników, Rada Gminy stwierdza, iż pszczoły muszą być chronione. Są rolnicy, którzy potrafią respektować przepisy prawa i wykonywać opryski swoich upraw w określonych godzinach, ale są i tacy, którzy nie stosują się do tych zapisów, łamiąc prawo. Organem kontrolującym powinna być ochrona środowiska w połączeniu z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Kary powinny być procentowe. Wówczas - dopłaty obszarowe byłyby umniejszone procentowo. Ustalenie stałej kwoty kary dla każdego rolnika może mieć inną wartość. Kwota, np. 500 zł dla rolnika o niewielkim areale jest duża, natomiast dla rolników wielkoobszarowych - może znaczyć niewiele.

PRZEWODNICZĄCA
Rady Gminy Lipno

Joanna Pionka